

PARAFIA ŚW. LEONARDA W MIRCU W ŚREDNIOWIECZNEJ I Wczesnonowożytniej PRZESTRZENI HISTORYCZNO-GEOGRAFICZNEJ

Kościół św. Leonarda w Mircu doczekał się jak dotąd jednego opracowania, autorstwa ks. Jana Wiśniewskiego zamieszczonego w opisie dekanatu ilżeckiego¹. Jest to o tyle dziwne, że opis ten mówi o jego „starożytnym” pochodzeniu i wiąże budowę świątyni z biskupem Gedką. Także fakt, iż już w początkach XIV w. był on centrum dużego okręgu parafialnego oraz rzadkie wezwanie św. Leonarda, jak również przyłączenie go do dochodów opactwa wąchockiego skłania do podjęcia próby przyjrzenia się tej ze wszech miar ciekawej wsi parafialnej w średniowieczu i okresie wczesnonowożytnym.

Zastanawiający jest rodowód nazwy Mirzec. Brak bowiem identycznych nazw z okresu średniowiecza nie tylko w Małopolsce, ale i na dalszych obszarach polskich. Jedynie w Wielkopolsce poświadczony jest Nowy Mir, będący siedzibą kasztelanii, którego nazwę F. Bujak klasyfikuje jako patronimiczną, a jego stara metryka wskazuje, iż należał do ośrodków wcześniejszych, które odgrywały znacznie większą rolę, dzięki korzystnemu położeniu w dziedzinie administracji ewentualnie handlu². Jednocześnie zwraca uwagę, iż u Słowian imiona zakończone na -mir były zjawiskiem typowym. Jako przykład mogą służyć Sulimir, Poznomir, Sudomir, Nedamir, Domamir, Zemir, Zdymir, Wszemir. Wymienia także imiona o brzmieniu identycznym u ludności wiejskiej i rycerzy. Wg niego Mirek, Mirogneus to uospółstwa Miros zaś u szlacheckich Mirosław. Mogłoby to wskazywać na założyciela osady lub pierwszego właściciela tych terenów, i klasyfikować Mirzec do nazw patronimicz-

¹ J. Wiśniewski, *Dekanat ilżecki*, Radom 1909-1911, s. 148-153.

² F. Bujak, *Studia nad osadnictwem Małopolski*, cz. I, Kraków 1905, s. 119.

nych³. Jeśli chodzi o nazwy zbliżone spotykamy ich kilka w Małopolsce. Były to Mirów, Mirocice i Mirzanowice utworzone od nazw osobowych Miron, Mirola i Mirzan⁴.

Jednak przekazanie omawianych terenów biskupom krakowskim już w końcu XI lub w XII w. oraz brak pośrednich wskazówek o lokacji wsi, choćby poprzez rodzaj uposażenia plebańskiego, a co za tym idzie utworzenia nazwy wsi od zasadzcy, stawia pod znakiem zapytania taką genezę nazwy Mirzec. W sukurs przychodzą nam badania W. Taszyckiego nad słowiańskimi nazwami miejscowymi. Zebrał on ustalenia m.in. Wojciechowskiego, Bujaka i Moszyńskiego, dokonał ich krytycznego omówienia i ustalił nowy, bardziej przekonujący podział. Otóż bez wątplenia patronimiczne są takie nazwy polskie, jak: Jarocice od nazwy osobowej Jarota czy Raciborowice od Racibora. Natomiast nazwy w rodzaju Nagórzyce-Nagórzany pochodzą od wyrażenia przyimkowego – na górze, określającego położenie osiedla, podobnie jak Nagnojowice od – na gnoju (gnój – roślina z rodzaju rozłupu), co pokazuje, że nazwy zakończone w języku polskim na -ice nie zawsze są tworamii patronimicznymi⁵. Idąc dalej tym tropem możemy sięgnąć do nazw, które W. Taszycki określa jako kulturalne, będące od samego początku swego istnienia oznaczeniem jakiegoś kawałka ziemi, a pozostające w związku z pewnymi urządzeniami, instytucjami i wytworami kultury materialnej, społecznej i duchowej⁶. Wydaje się, że najprościej nazwę Mirzec można wywieść od pewnego objawu życia codziennego dawnej społeczności tych terenów, a mianowicie miru. Słowo to ma pochodzenie prasłowiańskie, spotykane jest niemal we wszystkich językach słowiańskich i oznacza pokój, spokój, ład, bezpieczeństwo publiczne. Ponadto wiemy, że instytucja miru szczególnie wykształciła się w Polsce, gdzie wg najstarszego spisu prawa polskiego książę zabezpieczał główne drogi w kraju swoim pokojem, zwanym mirem książęcym lub ręką pańską. W miejscu takim aparat administracyjny monarchii zapewniał odpowiednią ochronę

³ Tamże, s. 63, 65.

⁴ W. Taszycki, *Najdawniejsze polskie imiona osobowe*, Kraków 1926, s. 47; M. Kamińska, *Nazwy osobowe dawnego województwa sandomierskiego*, cz. 1, Wrocław-Warszawa-Kraków 1964, s. 124-126.

⁵ W. Taszycki, *Słowiańskie nazwy miejscowe. Ustalenie podziału*, Kraków 1946, s. 27.

⁶ Tamże, s. 23.

(mir), pobierał opłaty celne a transakcje dokonywano w karczmach. Z kolei na Rusi wiązano mir z gminą, a może raczej opolem, stąd spór, czy oznaczał związek rodowy czy też terytorialny. Najprawdopodobniej związek od rodowego ewoluował w stronę terytorialnego i był równoznaczny z naszym opolem⁷.

Rozumowanie takie zdają się potwierdzać badania językoznawcze. Zarówno *Słownik staropolskich nazw osobowych*, jak prace K. Rymuta i M. Kamińskiej nie wiążą nazwy Mirzec z imieniem Mir, uważając że jest to nazwa niejasna⁸. Jedyne D. Kopertowska zaklasyfikowała Mirzec do nazw miejscowych dzierżawczych, powstałych od indywidualnych i zbiorowych nazwań ludzi, i wywiodła od nazwy osobowej Mierzek lub Mierzec, chociaż takiego imienia nie znajdują żadne słowniki nazw osobowych czy słowniki staropolskie⁹. Mało tego, Mirzyk wiązany jest z nazwami botanicznymi a Mierzać z mierzeniem¹⁰. Z kolei słowniki staropolski i polszczyzny XVI w. dają szereg przykładów na żywotność zwrotu mir, mier, Mirznie w mowie potocznej, przy czym zawsze związane one były z pojęciem pokoju, spokoju, przyjaźni, zgody, szczęścia, pomyślności, bezpieczeństwa, przymierza i porządku publicznego¹¹.

⁷ W. Hejnosz, *Mir*, [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich* (dalej: SSS), t. 3, cz. 1, s. 260-261; W. Sobociński, *Mir książęcy*, w: tamże, s. 262-262; K. Modzelewski, *Chłopi w monarchii wczesnopiastowskiej*, Wrocław 1987, s. 242 i przyp. nr 83. Podsumowanie dyskusji i literatura dotycząca opoli i wspólnot sąsiedzkich zob. tamże, s. 160-192.

⁸ M. Kamińska, *Nazwy*, s. 124; *Słownik staropolskich nazw osobowych*, pod red. W. Taszyckiego, t. III, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1971-1973, s. 519-520; K. Rymut, *Patronimiczne nazwy miejscowe w Małopolsce*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1971.

⁹ D. Kopertowska, *Nazwy miejscowe województwa kieleckiego*, Warszawa-Kraków 1984, s. 166. Pamiętać jednak należy, jak w gruncie rzeczy niepewne są dociekania toponomastów, zob. J. Nalepa, *Krytyczne i metodyczne uwagi o nazwach miejscowych dawnego województwa sandomierskiego*, „Opuscula Slavica”, t. 2, Lund 1973.

¹⁰ *Słownik staropolski*, t. IV, pod red. S. Urbańczyka, Wrocław-Warszawa-Kraków 1963, s. 285, Mirz zmienia na Mirzyk a Merch wiąże z Oenanthe phellandrium Lam. Apium opych, murzyk, myrssi, merch. Jak by tego było mało nazwę Mirzniec kojarzy z odpychającym, mierzącym (s. 232-233).

¹¹ Tamże, s. 282-284; *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. XIV, red. M.R. Mayenowa, Wrocław 1982, s. 295-296.

By móc ustosunkować się do którejś z hipotez należy przeanalizować osadnictwo ziem wchodzących w skład parafii w Mircu oraz ich przynależność terytorialną we wcześniejszym średniowieczu.

Mirzec położony w obrębie Przedgórze Ilżeckiego¹², w odległości 8 km na północ od Wąchocka i ok. 20 km na zachód od Ilży, od samego początku związany być musiał z radomskim okręgiem grodowym. K. Potkański, A. Gieysztor i T. Lalik zwracali uwagę na Radom, jako ośrodek osadnictwa o starej metryce, położony z dala od linii Wisły. Dominowały tu gleby piaszczysto-leśne¹³. Posiadał on bliższą łączność, poprzez otaczające go lasy (Puszcza Jedlnieńska nazywana Radomską lub Kozienicką) z osadami lokalnymi o charakterze grodowo-targowym, w kierunku południowym, takimi jak Skaryszew i Ilża, których metryka sięga II połowy XII w.¹⁴ Z kolei od strony Gór Świętokrzyskich na obszar ten wchodziły lasy obecnie nazywane Puszcza Świętokrzyską (po północnej stronie rzeki Kamiennej nazywane również Puszcza Ilżecką)¹⁵. Przynależność tych terenów do Radomia trwała do rozbiorów, tzn. Mirzec był *in districtu Radomiensi*¹⁶.

¹² K. Chłapowski, *Metoda i wyniki. I. Środowisko geograficzne*, w: *Atlas Historyczny Polski. Województwo sandomierskie w drugiej połowie XVI wieku* (dalej: AHP WSand.), pod red. W. Pałuckiego, Warszawa 1993, s. 21-23.

¹³ *Ibid.*, s. 23-24.

¹⁴ K. Potkański, *Puszcza Radomska*, w: *Pisma pośmiertne*, t. I, Kraków 1922, s. 131; A. Gieysztor, *Krajobraz międzyrzecza Pilicy i Wisły we wczesnym średniowieczu*, „Studia sandomierskie”, Warszawa 1967, s. 19; T. Lalik, *Sandomierskie we wcześniejszym średniowieczu. Prowincja, księstwo, województwo*, *ibid.*, s. 51 oraz przyp. nr 61-62. Inaczej M. Wilczyńska, *Ziemia radomska między Mazowszem a Sandomierzem w średniowieczu*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 15, 1967, nr 1, s. 106, gdzie pisze, że Radom nie miał bezpośredniej łączności osadniczej z okręgiem Ilży, której położenie wyznaczało północny zasięg lessów opatowsko-sandomierskich. Targ na prawie niemieckim poświadczony w Ilży dla ok. poł. XIII w.: *Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej św. Wacława* (dalej: KDKK), wyd. F. Piekosiński, cz. I-II, Kraków 1874-1883, cz. I, nr 61 (1260 r.). Klucz dóbr biskupich w Ilży poświadczony dla pocz. XIV w., *ibid.*, nr 114 (1306 r.). Początki targu w Skaryszewie, zob. M. Niwiński, *Ród panów na Wierzbicy*, „Miesięcznik Heraldyczny” 10, 1931, s. 42. Handel Skaryszewa i rozwój gminy wczesnomiejskiej w XII-XIII w.: *Kodeks dyplomatyczny Małopolski* (dalej: KDM), t. II, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1886, nr 395 (1128 r.), nr 401 (1230 r.), nr 472 (1264 r.).

¹⁵ K. Chłapowski, *Metoda*, s. 29.

¹⁶ T. Wojciechowski, *Szkice historyczne jedenastego wieku*, Warszawa 1956, s. 306-318; S. Arnold, *Terytoria plemienne w ustroju administracyjnym Polski piastowskiej (w. XII-XIII)*, w: *Opuscula Casimiri Tymieniecki septuagenario dedicata*,

W związku z organizacją grodowo-kasztelańską i przynależnością do kasztelani radomskiej pozostaje termin *pomocne*. Spotykamy go w Mircu, przy opisie uposażenia plebańskiego. Wiadomo jest, że termin ten oznaczał zwykle opłatę sądową lub jakąś dodatkową należność, związaną z poborem danin prawa książęcego¹⁷. Prawdopodobnie również obowiązek stacji znany z XVI w. jest śladem starego osadnictwa obciążonego niegdyś obowiązkiem stanu, wchodzącego w skład *more rusticano*¹⁸. Jeśli dodamy do tego informacje o kilku karczmach (co najmniej 5, a maksymalnie 7) w Mircu, jasne staje się, iż było to istotne miejsce poboru danin z tytułu regale handlowo-komunikacyjnego. Rozumowanie takie potwierdzają ustalenia T. Dunin-Wąsowicz odnośnie sieci drożnej sandomierskiej. Otóż z węzła sandomiersko-zawichojkiego wychodziły w kierunku zachodnim dwie drogi równoległe do siebie. Jedna z Sandomierza przez Opatów, Waśniów, Wąchock do Sulejowa (dalej na Żarnów i Sieradz), druga z Zawichostu przez Solec, Ilżę, Skaryszew, Radom, Skrzyńsko łączyła się z pierwszą w Żarnowcu. Dla nas istotny jest wariant drogi lokalnej, idący z Kielc przez Tarczek, Wąchock, Mirzec do Ilży i Wierzbicy¹⁹. Z powyższego widać, iż droga przez Mirzec była łącznikiem między wspomnianymi wyżej dwoma wariantami drogi z Sandomierza na Żarnów i Sieradz do Gniezna.

Przy takim układzie dróg głównych i lokalnych zaletą Mirca było położenie umożliwiające udział w handlu tranzytowym z południa na północ, dające szansę na rozprowadzanie na omawianym obszarze części towarów wożonych szlakiem głównym. Potwierdzeniem jest transportowanie przez Ilżę soli ze Skaryszewa, handel w Skaryszewie śledziami i solą wymienianymi na wosk i skórki oraz ruch handlowy w Żarnowcu, Skrzynnie i Skaryszewie, którego obiektem były dzieściny w zbożu, miodzie, skórkach, opłaty z karczem i targów oraz

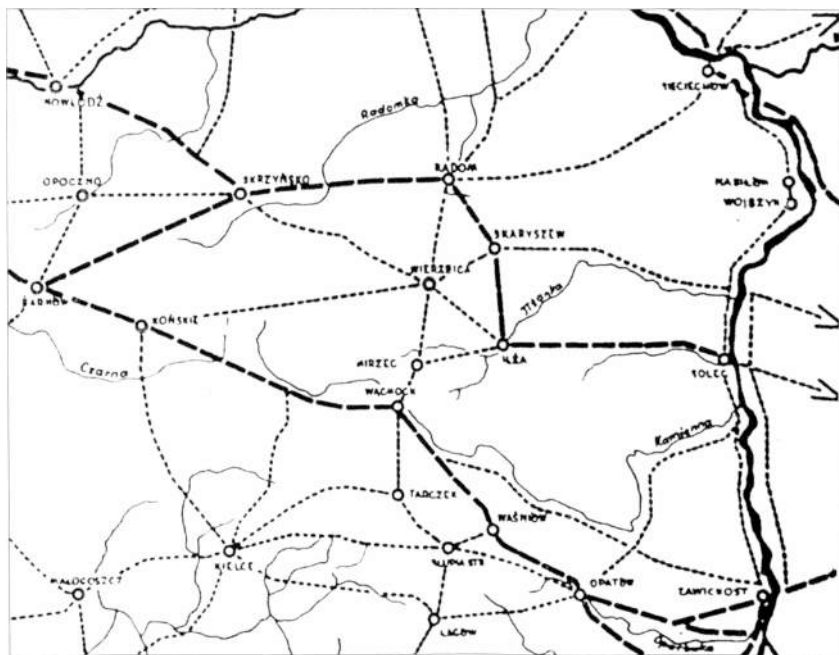
Poznań 1959, s. 357-372; W. Pałucki, *Podziały administracyjne*, AHP WSand., s. 31. Ostatnio problematykę terytorium sandomierskiego omówiła A. Teterycz-Puzio, *Geneza województwa sandomierskiego. Terytorium i miejsce w strukturze państwa polskiego w średniowieczu*, Słupsk 2001, s. 54-76.

¹⁷ K. Modzelewski, *Chłopi*, s. 145.

¹⁸ *Ibid.*, s. 86-92; zob. *Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529 (tzw. Liber Retaxationum)*, wyd. Z. Leszczyńska-Skrętowa (dalej: LR), Wrocław-Warszawa-Kraków 1968, s. 459.

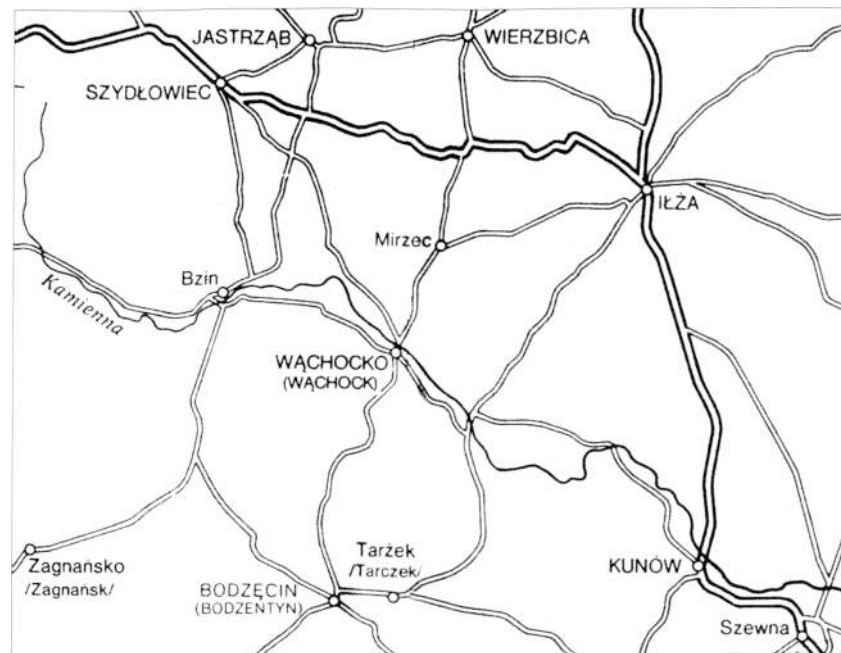
¹⁹ T. Dunin-Wąsowicz, *Sandomierska sieć drożna w wiekach średnich*, „Studia sandomierskie”, s. 121, ryc. 6; A. Gieysztor, *Krajobraz*, s. 25; F. Kiryk, *Urbanizacja Małopolski. Województwo sandomierskie XIII-XVI wiek*, Kielce 1994, s. 48.

cel na rzecz biskupstwa gnieźnieńskiego (ujęte w bulli z 1136 r.)²⁰. W tym miejscu jeszcze raz należy przypomnieć, iż w Mircu funkcjonowała książęca komora celna i wielce prawdopodobne jest, że przechodziły przez nią śledzie i sól (obecne na targu w Iłży), ponadto produkty zbożowe i leśne, wytwarzane i pozyskiwane na obszarze parafii w Mircu. Wolno domyślać się, że wraz z przekazaniem tych terenów biskupom krakowskim (lub nieco później), przeszły również w ich ręce dochody skarbowe panującego, chociaż mógł to być proces stopniowy i długotrwały. Z kolei biskup erygując parafię w Mircu uposażył ją na części swoich dochodów.



Ryc. 1. Fragment mapy „Sieć drożna środkowej Polski w I poł. XIII w.” (gdzie oznaczono Mirzec jako komorę celną), wg T. Dunin-Wąsowicz, *Sandomierska sieć drożna*.

²⁰ T. Dunin-Wąsowicz, *Sandomierska sieć*, s. 123-124.



Ryc. 2. Fragment mapy „Ważniejsze drogi woj. sandomierskiego w XVI w.”, AHP WSand.

Zastanawiająca jest informacja zawarta w Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego, z której wynika, iż na terenie XIX-wiecznej gminy Mirzec zlokalizowana była osada Dziewiętniki²¹. Osady tej nie udało się zlokalizować na mapach, ale jej nazwa wskazuje na starą metrykę, jeszcze sprzed okresu przekazania tych obszarów biskupom krakowskim i należałoby ją wiązać z osadami służebnymi radomskiego okręgu grodowo-kasztelańskiego²².

²¹ *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, pod red. F. Sulimierskiego, B. Chlebowskiego, W. Walewskiego, t. VI, Warszawa 1885, s. 500.

²² Por. termin „dziesiętniki-dziesiętle”, K. Modzelewski, *Chłopi*, s. 117-118, oraz przyp. nr 37. W. Kowalenko, *Dziesięcina*, w: SSS, t. 1, s. 441-442, wykazał powiązania dziesięciny w nadaniach targów z karczmami, przewozem i opłatami celnymi na rzecz instytucji kościelnych, które były z reguły świadczeniem wyznaczonym

Obszar omawianej parafii położony był w peryferyjnych strefach sandomierskiego. T. Lalik lokalizuje go bądź w strefie drugiej, tj. osadnictwa środkowej Wisły i odpowiadających mu zespołów osadniczych na terenach słabiej zagospodarowanych, np. rejon Ilży; bądź trzeciej – radomskiej, będącej własnym, lokalnym centrum²³.

Prawdopodobnie Mirzec i najbliższa okolica nie ucierpiały w trakcie najazdów tatarskich z lat 1241 i 1259/1260, który dotknął nieodległy Wąchock²⁴. Za takim rozumowaniem przemawiają słabe zasiedlenie oraz połączenie leśne, umożliwiające schronienie się ludności miejscowej. Także informacja o drewnianym kościele św. Leonarda w Mircu, który, jak podkreślają wszystkie zachowane źródła, przetrwał do lat 40-tych XIX w. i zniszczony został dopiero „zębem czasu”, zdają się wskazywać, iż śródleśne położenie parafii chroniło ją od kataklizmów dziejowych²⁵.

Związki z Sandomierskim i Małopolską podkreślały podziały administracji kościelnej. Radom i okolice przynależały do diecezji krakowskiej od początku jej funkcjonowania, czyli od roku tysięcznego. Kresowość tych terenów i sąsiedztwo z archidiecezją gnieźnieńską zmuszały biskupów krakowskich do utrwalenia związków z innymi terenami diecezji²⁶.

przez księcia lub możnych na rzecz biskupstw, klasztorów, kapituł lub kościołów przy ich fundacji.

²³ T. L a l i k , *Sandomierskie*, s. 61.

²⁴ S. K r a k o w s k i , *Polska w walce z najazdami tatarskimi w XIII wieku*, Warszawa 1956, s. 187, 189.

²⁵ J. W i ś n i e w s k i , *Dekanat*, s. 149, pisał, iż dawny kościół o drewnianej strukturze miał 11 sążni długości i 6 szerokości, był z modrzewiowego drzewa, podmurowany pod przyciesiami i kryty gontem. W wielkim chórze stał ołtarz św. Leonarda z obrazem XVI-wiecznym malowanym na desce, na którym święty przedstawiony był z infułą i pastorałem, na ołtarzu były wota, m.in. srebrna korona, pastorał i infuła. W relikwiarzu znajdowały się szczątki św. św. Kleta, Honorata, Firma i Fausta. Nawet jeśli tradycja o trwałości tej budowli sakralnej jest bałamutna, to podjęcie akcji lokacyjnej przez opata Marcina tuż po najeździe tatarskim 1259/60 r. pozwala domyślać się, iż miejscowa ludność przetrwała, zob. S. M. B o r k o w s k a , *Z dziejów opactwa cystersów w Wąchocku*, Kielce 1999, s. 37.

²⁶ B. K u m o r , *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. I, Kraków 1998, s. 148-149, 180-181. O organizacji dóbr biskupich zob. S. A r n o l d , *Podziały administracyjne województwa sandomierskiego do końca XVIII wieku*, w: *Pamiętnik sandomierski*, pod red. A. P a t k o w s k i e g o , Kielce 1931, s. 56-63; inaczej (przeciwko kluczom biskupim) Z. W o j c i e c h o w s k i , *Momenty terytorialne organizacji grodowej Polski*. „Studia nad Historią Średniowieczną Polski”, t. 8, 1924, s. 163-229.

Przykładem jest kościół na podgrodziu w Radomiu, noszący stare wezwanie katedry krakowskiej św. Wacława, znajdujący się pod zwierzchnictwem biskupów krakowskich do czasu przekazania go dziekanowi kieleckiemu²⁷. Podobnie mogło być w przypadku Mirca, gdzie kościół parafialny miał być według tradycji ufundowany przez bp. Gedkę²⁸. W tym przypadku śladem takiego działania może być patrocinium. Święty Leonard żył w końcu V i I połowie VI w. Osiadł w pustelni, w lesie w pobliżu Limoges (Akwitania), gdzie założył klasztor. Prowadził działalność leczniczą i kaznodziejską. Z biegiem czasu stał się patronem chorych, więźniów, jeńców wojennych. Jego kult rozpowszechnił się w Gali, Niemczech, Anglii i Italii²⁹. Dość szybko musiał dotrzeć do Polski, gdyż początek budowy krypty św. Leonarda we wczesnoromańskiej katedrze krakowskiej przypada na rządy arcybiskupa Aarona (1048-1059) a jej ukończenie na czasy biskupa Maura (1110-1118). Ten drugi został pochowany w tejże krypcie³⁰. Otóż w całej diecezji krakowskiej, aż do końca XVI w. znamy tylko siedem takich wezwań: kościołów w Mircu, Brzeźnicy, Ochotnicy, Szczaworyżu, Kleciu i Kazimierzu nad Wisłą³¹ oraz altarii w katedrze krakowskiej³². Gedko musiałby erygować parafie

²⁷ T. L a l i k , *Sandomierskie*, s. 65.

²⁸ Gedko był biskupem krakowskim w latach 1166 do 20 września 1185 r., R. G r o d e c k i , *Gedko*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: PSB), t. VII, 1948-1958, s. 366-368; A. W ę d z k i , *Gedko*, [w:] SSS, t. 2, 1964, s. 92.

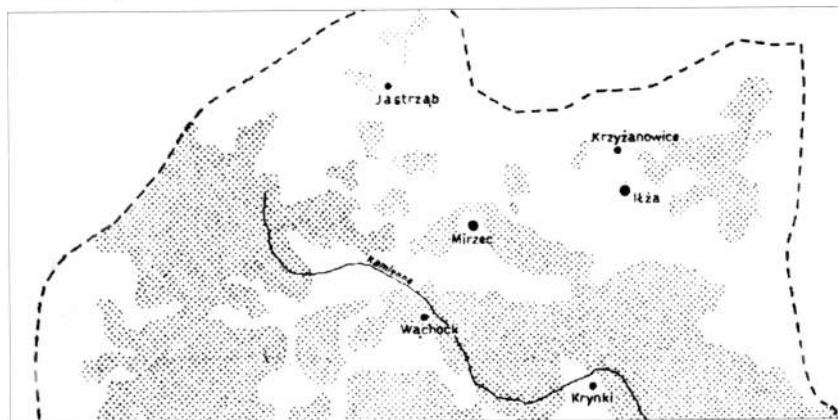
²⁹ A. M. Z i m m e r m a n n , *Leonhard*, hl. (*Fest. 6 Nov.*), *Einsiedler*, [w:] *Lexikon für Theologie und Kirche*, Bd. VI, Freiburg 1961, coll. 965-966; W. Z a l e s k i , *Święci na każdy dzień*, Warszawa 2002, s. 696-697; S. J o p , *Kościół św. Leonarda w średniowiecznej przestrzeni Parczewa*, „Roczniki Humanistyczne” (dalej: Roczn. Hum.) 48, 2000, z. 2, s. 182. Zastanawiający jest fakt, iż św. Leonarda można łączyć z lasem, jako że Chlodwig podarował mu cały las (*Nobilicum*), w którym święty zamieszkał i wystawił kościółek, a Mirzec rozlokowany był właśnie w okolicy leśnej.

³⁰ Z. K o z ł o w s k a - B u d k o w a , *Maur (Maurus)*, [w:] PSB, t. XX, 1975, s. 261-262; B. K u m o r , *Dzieje diecezji*, s. 121.

³¹ *Acta Camerae Apostolicae*, vol. I-II, ed. J. P t a ś n i k , *Monumenta Poloniae Vaticana* (dalej: MPV), t. I-II Kraków 1913, t. I, s. 302, 354.

³² *Bullarium Poloniae* (dalej: BP), t. III, ed. I. S u ł k o w s k a - K u r a ś et S. K u r a ś , Rzym-Lublin 1988, nr 262, 279, 1179; altaria s. *Leonardi in eccl. Crac.*; *ibid.*, t. IV, ed. I. S u ł k o w s k a - K u r a ś et S. K u r a ś ac H. W a j s , Rzym-Lublin 1992, nr 2075; *ibid.*, t. V, ed. I. S u ł k o w s k a - K u r a ś et S. K u r a ś cooperantibus M. K o w a l c z y k et A. ac H. W a j s , Rzym-Lublin 1995, nr 436, 547, 587. Ponadto fundacja rycerska kaplicy s. *Leonardi in villa Sanczkow* na terenie diecezji poznańskiej w 1436 r., *ibid.*, nr 555. S. L i t a k , *Kościół Łaciński w Rzeczypospolitej około 1772 roku*, Lublin 1996, s. 553, 570, 580, zestawia 28 kościołów parafialnych.

w Mircu zanim dokonał fundacji opactwa wąchockiego w latach 1178/1179, lub zaraz po, jeszcze w trakcie swego pontyfikatu. Wskazują na to dokumenty wymieniające Mirzec wśród pierwotnego uposażenia cystersów z Wąchocka, brak na jego terenie posiadłości rycerskich, wczesna metryka parafii i patrocinium zaliczane do najwcześniejszych na ziemiach polskich³³.



Ryc. 3. Fragment mapy „Rozwój sieci parafialnej w prepozyturze kieleckiej”
(wg B. Rzewuskiej-Kurzei)

Pierwsze pewne pojawienie się Mirca w dokumentach możemy datować na 1260 r. Wówczas to Bolesław Wstydlivy potwierdził posiadłości

39 filialnych i kaplic i 3 kościoły zakonów męskich pod wezwaniem św. Leonarda. D. Szymaniński, *Wezwania kościołów parafialnych w diecezji krakowskiej w końcu XVI w.*, Roczn. Hum. 41, 1993, z. 2, s. 112, 133-136, 140, 145, 154, ustalił, iż wszystkie te kościoły były sprzed 1326 r., jeden z XI-XII w., a badania nad wezwaniami kościołów parafialnych pozwalają zaliczyć św. Leonarda do najwcześniejszych form polskiego chrześcijaństwa już z XI-XII w. Por. A. Gieysztor, J. Szymaniński, *Patrocinium*, [w:] SSS, t. 4, s. 44 oraz G. Karolewicz, *Z badań nad wezwaniami kościołów*, Roczn. Hum. 22, 1974, z. 2.

³³ Na ewentualne prawdopodobieństwo wspólnej akcji fundacyjnej biskupa i cystersów w postaci erygowania parafii i jej uposażenia mogą wskazywać dwie przesłanki: 1) prawdopodobnie kult św. Leonarda szerzyli na naszych ziemiach cystersi; 2) kult świętego rozpowszechnił się w Bawarii pod koniec XII w., co może oznaczać, że mogło dojść do przesunięcia czasowego zanim kult ten na dobre się u nas zadomowił, zob. H. Fros, F. Sowa, *Twoje imię. Przewodnik onomastyczno-hagiograficzny*, Kraków 1976, s. 304; V. Schaubert, H. M. Schindler, *Ilustrowany leksykon świętych*, Kielce 2002, s. 419.

cystersów, wyliczając przynależny do nich *Merech*, czyli Mirzec³⁴. Istnieje kilka kopii tego dokumentu, w których zamiennie występują nazwy *Monachia-Merchia*. M. Niwiński bezwarunkowo daje pierwszeństwo drugiej lekcji, gdyż układ dokumentu wskazuje, że chodziło o wsie położone w okolicy Wąchocka. Mniszek bowiem, tak nazwę tą rozwiązał F. Piekosiński, przeszedł w uposażenie opackie dopiero w 1462 r., poza tym leżał w znacznym oddaleniu od Wąchocka³⁵. Mimo, iż dokument ten jest falsyfikatem, uważa się, że zawiera realne uposażenie klasztoru wąchockiego z czasów jego fundacji za biskupa Gedki, o czym świadczy między innymi skromniejsze uposażenie niż w dokumencie z 1275 r.³⁶ Wytlumaczeniem takiego stanu rzeczy było zniszczenie dokumentów klasztornych w trakcie najazdów tatarskich. W dokumencie tym czytamy m. in. o trzech żrebiach w Mircu (*in Merchia tres sortes*) a także okolicznych lasach i użytkach (*cum silvis, mellificio*)³⁷. Nadanie uzupełnione zostało przez Gedkę dziesięcinami znanymi z *Liber beneficiorum* Długosza. Wśród nich spotykamy wspomniany wyżej Mirzec oraz Tychów, co pozwala przyjąć, iż obie te wsie, wchodzące w skład omawianej parafii istniały już w II poł. XII w.³⁸

W dokumencie z 1275 r.³⁹ Mirzec nie był sklasyfikowany przy wyliczeniu żrebi lecz przy wyliczeniu wsi co zdaje się wskazywać, iż osada przeszła w całości do klasztoru cystersów⁴⁰. Obszar parafii w XIII w. le-

³⁴ KDKK I, nr 61.

³⁵ M. Niwiński, *Opactwo cystersów w Wąchocku. Fundacja i dzieje uposażenia do końca wieków średnich*, Kraków 1930, s. 36; KDM II, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1886, nr 481.

³⁶ M. Niwiński, *Opactwo*, s. 14-15; J. Dobosz, L. Wetesko, *Wąchock*, [w:] *Monasticon Cisterciense Poloniae*, t. II, pod red. A. M. Wyrwy, J. Strzelczyka, K. Kaczmarka, Poznań 1999, s. 329-332, podsumowując literaturę i źródła do dziejów klasztoru uznali, iż zasadniczym fundatorem był Gedko a dokument z 1260 r. zawiera autentyczne nadania.

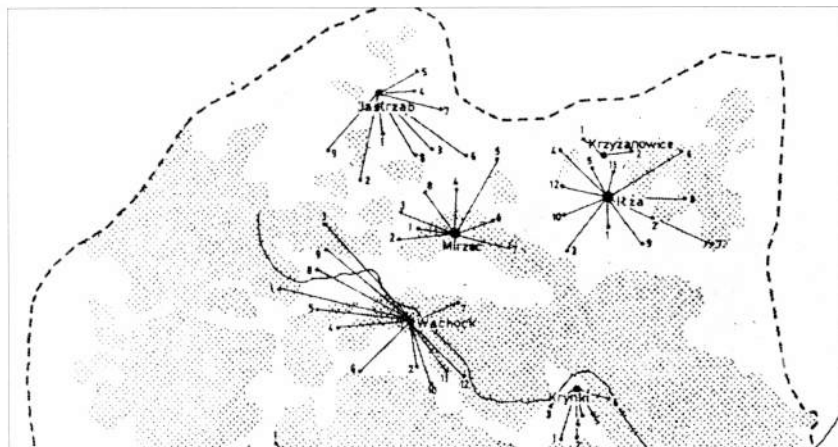
³⁷ W nieodległym Wąchocku działał liczny cech bartników a klucz ilżecki biskupów krakowskich znany był z chowu pszczół, zob. L. Stępkowski, *Z dziejów miast opactwa wąchockiego w XIII-XIX w. (do 1819 r.)*, [w:] *Z dziejów opactwa cystersów w Wąchocku*, pod red. A. Massalski i D. Olszewski, Kielce 1993, s. 29.

³⁸ Tak też M. Niwiński, *Opactwo*, s. 43; J. Dobosz, L. Wetesko, *Wąchock*, s. 332.

³⁹ KDM II, nr 481.

⁴⁰ Inaczej M. Niwiński, *Opactwo*, s. 66, wg którego włość klasztorna w Mircu powiększyła się dopiero w XIV w. wskutek zamiany z biskupem krakowskim. Por.

zał na styku dóbr wąchockich i biskupstwa krakowskiego, przy czym dwie wsie Tychów i Małyszyn należały do klucza Ilżeckiego (1294 r.)⁴¹, a jedna z wsi parafialnych, mianowicie Zbijów do dóbr biskupich w kluczu Bieszkowskim⁴². Co do pozostałych wsi – Jagodnego, Gadki, Grzybowej Góry i Osin możemy domniemywać, iż były to nabytki klasztorne z I poł. XIV w., również będące wcześniej w rękach biskupich, o czym świadczą dziesięciny idące do biskupstwa krakowskiego z Jagodnego i Gadki czy styczeńność z dobrami biskupimi⁴³.



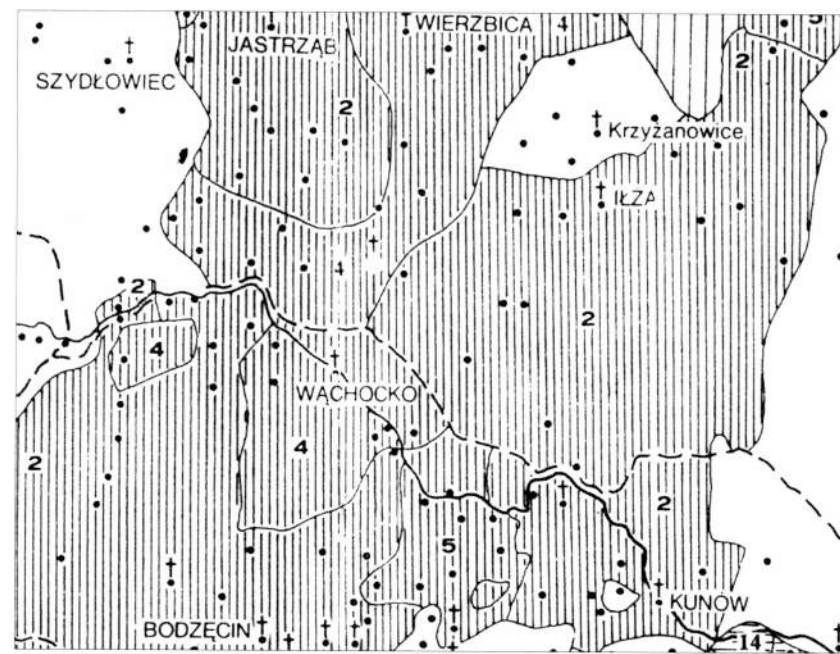
Ryc. 4. Fragment mapy „Rozwój sieci parafialnej” wg B. Rzewuskiej-Kurzeji: 1. Gadka; 2. Grzybowa Góra; 3. Jagodne; 4. Trębowiec; 5. Osiny; 6. Tychów (?); 7. Małyszyn; 8. Zbijów

J. Dobosz, A. M. Wyrwa, *Działalność gospodarcza cystersów na ziemiach polskich – zarys problemu*, w: *Monasticon*, t. I, s. 202.

⁴¹ S. Inglot, *Stan i rozmieszczenie uposażenia biskupstwa krakowskiego w połowie XV wieku*, Lwów 1925, s. 50; B. Kumor, *Dzieje*, s. 186-187.

⁴² A. Dunin-Wąsowiczowa, *Mapa własności ziemskiej*, w: AHP WSand., s. 112; K. Zemeła, *Historia*, s. 44, źródło: *Privilegia Monasterii Wąhocensis anno 1646 conscripta*, s. 54-57, 92 (Biblioteka Narodowa w Warszawie, BOZ 148). W 1475 r. rozgraniczono dobra biskupstwa krakowskiego z dobrami opata wąchockiego. Po stronie opackiej znalazły się wsie parafii św. Leonarda: Mirzec, Osiny, Gadka, Jagodne, Grzybowa Góra, a po biskupiej Zbijów.

⁴³ M. Niwiński, *Opactwo*, s. 61-62, 66. Ponadto F. Bujak, *Studia*, s. 215, zwrócił uwagę, iż na ogół majątki kościelne powstawały powoli przez mozolne skupowanie cząstek wsi, co zdaje się potwierdzać wspomniany dokument z 1260 r., gdzie czytamy o 9 wsiach, których części klasztor dopiero skupił w swym ręku, np.: Ostrów – *pars* darowana, *alia pars* kupiona od ojca i trzech synów, *tertia particula* zdobyta drogą zamiany.



Ryc. 5. Fragment mapy „Rozmieszczenie własności ziemskiej”, wg AHP WSand.: 2. własność biskupstwa krakowskiego; 4. własność cystersów wąchockich; 5. benedyktyni ze Św. Krzyża. Mirzec zaznaczono kółkiem.

Trudno stwierdzić jednoznacznie, kiedy powstawały kolejne wsie należące do parafii św. Leonarda w Mircu. Część z nich ma pewną XII i XIII-wieczną metrykę, pozostałe z dużym prawdopodobieństwem pochodzą z tego samego okresu. Co ciekawe, w opisie parafii w Mircu podanym u Długosza wsie parafialne zostały wymienione w takiej kolejności, jak ich pojawienie się w źródłach.

Na korzyść wcześniejszej, XII-wiecznej metryki parafii i osady w Mircu, a co za tym idzie, pośrednio, na lokalne znaczenie tego starego śródleśnego osadnictwa wskazuje również rozległość okręgu parafialnego⁴⁴. Pomocne są w tym przypadku studia T. Ładogórskiego. Na

⁴⁴ Błędnie B. Rzewuska-Kurzeja, *Rozwój sieci parafialnej w prepozyturze kieleckiej w średniowieczu*, „Nasza Przeszłość” t. 59: 1983, s. 90, która pisze, iż parafia w Mircu powstała niewiele przed 1326 r. a okręg parafialny obejmował w XV w. tylko samą miejscowość parafialną!

mapie pokazującej zaludnienie diecezji krakowskiej w 1340 r. Mirzec sytuuje się na pograniczu obszarów wielkich lasów, na terenach słabo zaludnionych, o współczynniku od 1-4 do 7-10 osób na km². Nie powinno to dziwić wobec faktu, iż średnia z obszaru prepozytury kieleckiej wynosiła 3-6 osób na km². Również jeśli chodzi o wysokość opłat świętopietrza w parafiach prepozytury kieleckiej do 1358 r. nie widać większej różnicy. Przy średniej wysokości taksy wynoszącej 10 skojcy, parafia w Mircu płaciła 9⁴⁵. Na tej podstawie T. Ładogórski szacował ludność zamieszkującą w omawianej parafii po 1320 r. na 570 osób, co jest liczbą zbliżoną do średniej parafian w prepozyturze kieleckiej. Natomiast wielkość parafii, 350 km², pokazuje, iż mogła być ona jedną ze starszych na terenie prepozytury, zwłaszcza, że druga pod względem wielkości, parafia kielecka miała obszar 311 km²⁴⁶, a średni obszar parafii w prepozyturze wynosił 87 km².⁴⁷

Z Akt Kamery Apostolskiej dowiadujemy się jeszcze na ile otaksowane były dochody plebana św. Leonarda w Mircu. W latach 1325-1326 Stefan, pleban kościoła w Mircu płacił jednorazowo po 4 skojce i 8 denarów (w sumie 8 skojcy i 16 denarów) przy dochodach oszacowanych na 3 grzywny⁴⁸, które doszacowane w 1327 r. wyniosły 5 grzywien, 17 skojcy i 19 denarów⁴⁹. W następnych latach dochody szacowane były podob-

⁴⁵ T. Ładogórski, *Studia nad zaludnieniem Polski XIV wieku*, Wrocław 1958, s. 86-87. MPV I, *Recollectio denarii beati Petri. Sequitur decanatus et ecclesie consistentes in prepositura Kilciensi*, s. 313 (1328 r.): *Item parr. eccl. de Mirtia solvit IX scot. Summa: IX scot.*; s. 388 (1336 r.): *Item de Mirza, IX sc.* MPV II, *Secuntur recepte remanenciarum census denarii beati Petri. Prepositura Kilciensis*, s. 190 (1343 r.): *Ecclesie de Myrcza IX sc.*; identyczne zapisy dla lat 1346-1356, s. 218, 227, 236, 241, 254, 263, 270, 278, 286.

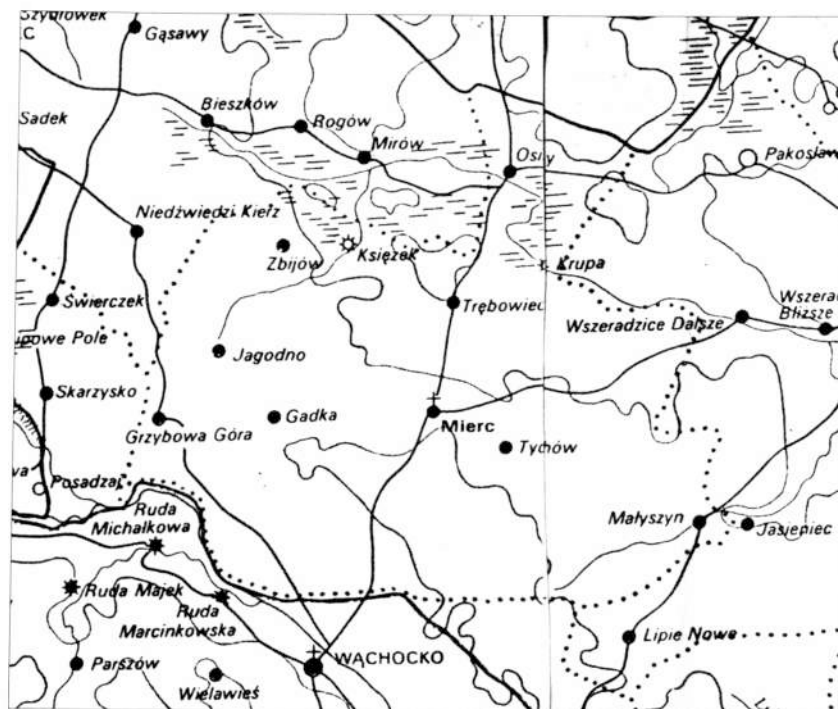
⁴⁶ T. Ładogórski, *Studia*, s. 193, ale już 4 osoby na km² i ludności szacowanej na 1230 osób przy 20 skojcach, co potwierdza zróżnicowanie środowiska geograficznego omawianych terenów.

⁴⁷ *Ibid.*, s. 86. Również w stosunku do całej diecezji krakowskiej średnia taksa, ale obszar parafii powyżej średniej; por. B. Rzewuska-Kurzeja, *Rozwój sieci*, s. 76-77.

⁴⁸ MPV I, s. 168: *Item Stephanus, plebanus ecclesie de Mirtia, de III marc. solvit similitur IV scot. et VIII den. Item in secundo termino solvit tantundem. Summa: VIII scot. et XVI den.*

⁴⁹ *Ibid.*, s. 243: *Item Stephanus, plebanus ecclesie de Mirtia, de III marc. simili modo solvit in utroque termino VIII scot. et XVI den. Item pro toto residuo decime primi anni solvit IV scot. et VI den. cum dim. Summa: XII scot. et XXII den. cum dim. Apro[batur] summa: V marc. XVII scot. et XIX den.*

nie, tj. na 3 grzywny, przy opłacie 7 skojców i 8 do 10 denarów⁵⁰. Wspomnianego wyżej Stefana, plebana w Mircu, spotykamy jeszcze w 1343 r., kiedy to wystąpił jako świadek w dokumencie opata wąchockiego Jana⁵¹.



Ryc. 6. Fragment mapy „Województwo sandomierskie w II poł. XVI w.”, AHP WSand. Linia kropkowaną zaznaczono granice parafialne.

Niestety brak źródeł umożliwiających ocenę zaludnienia w latach następnych, ale zestawienie wsi parafialnych, a zwłaszcza ilości łańów osiadłych i zagrodników oraz dochodów dziesięcinnych w XV w. po-

⁵⁰ *Ibid.*, t. II, s. 370 (1350-1351 r.): *Rector ecclesie de Mirza de III mr.: pro primo et secundo termino VII sc. X den. solvit*; s. 403 (1354 r.): *Rector de Mirza de III mr.: VII sc. et VII den.*; s. 419 (1355 r.) identyczny zapis.

⁵¹ KDM III, nr 672 z 28 stycznia 1343 r. w Wąchocku: *domino Stephano de Myrcia*, występuje po braciach zakonnych i plebanie w Waśniowie, a przed *comite Pacoslao de Pakoslawycz*.

kazuje, że Mirzec od wczesnego średniowiecza aż po czasy wczesnonowożytny zdecydowanie dominował demograficznie i osadniczo wśród okolicznych wsi, co może być kolejnym dowodem, iż był osadą najstarszą w lokalnym, śródleśnym centrum⁵². Ponadto jedynie z Mirca przychodziła proboszczowi kolęda, a to świadczenie jak wiadomo, jest śladem dawnej, obowiązkowej daniny, charakterystycznej dla okresu sprzed kolonizacji niemieckiej⁵³. W naszym przypadku brak jest potwierdzenia dawności parafii jeśli chodzi o rodzaj uposażenia plebańskiego, gdyż z reguły w parafiach starszych przeważały dochody z dziesięcin a w przypadku św. Leonarda w Mircu dochody z dziesięcin i uposażenie w ziemię równoważyły się. Jednak w literaturze zwracano uwagę, iż stosunek uposażenia dziesięcinnego do ziemskiego nie musi być decydujący, zwłaszcza jeśli istnieją, jak to wykazano wyżej, istotne przyczyny wskazujące na dawne pochodzenie parafii, tj. przed kolonizacją na prawie niemieckim⁵⁴.

Wydaje się, że powyższe pozwala opowiedzieć się za hipotezą wiążącą pochodzenie nazwy Mirzec z terminem *mir*⁵⁵.

⁵² Warto choćby hipotetycznie zastanowić się, czy na omawianym obszarze istniała wspólnota terytorialna czy związek sąsiedzki. Otóż znane małe opola rzędu 100 km², ale najczęściej terytoria takie wahały się w granicach od 100 do 250 km². Związki takie posiadały zwyczajowo określone granice, wyznaczające zasięg uprawnień wspólnoty sąsiedzkiej do użytków leśnych, pasterskich i wodnych. Ponadto czyniły zadość naturalnej potrzebie sąsiedzkiej samoobrony zrodzonej z potrzeb codziennego współżycia, zob. K. M o d z e l e w s k i, *Chłopi*, s. 161-192, gdzie omówiona literatura przedmiotu. Na możliwość funkcjonowania opola na omawianym obszarze zdają się wskazywać duży okręg parafialny, już w pocz. XIV w. stanowiący pewną skonsolidowaną enklawę osadniczą wśród okalających lasów, przy jednoczesnej izolacji od większych ośrodków, np. Wąchocka czy Iłży.

⁵³ E. W i ś n i o w s k i, *Rozwój organizacji parafialnej w Polsce do czasów reformacji*, w: *Kościół w Polsce*, t. 1, *Średniowiecze*, Kraków 1968, s. 300; idem, *Kolędameszne-stołowe na ziemiach polskich. Problem rejonizacji*, [w:] *Kultura średniowieczna. Studia ofiarowane Aleksandrowi Gieysztorowi w pięćdziesięciolecie pracy naukowej*, Warszawa 1991.

⁵⁴ P. S z a f r a n, *Rozwój średniowiecznej sieci parafialnej w lubelskiem*, Lublin 1958, s. 56-61; E. W i ś n i o w s k i, *Rozwój sieci parafialnej w prepozyturze wiślickiej w średniowieczu*, Warszawa 1965, s. 14-25. Brak informacji źródłowych o przenoszeniu wsi w parafii Mirzec na prawo niemieckie, poza faktem, iż w XV w. były w nich łany soltysie.

⁵⁵ Nie przeczy temu fakt zlokalizowania w niedalekiej odległości od Mirca wsi o nazwie Mirów, której nazwa również mogła wiązać się z owym ogólnym poczuciem miru-spokoju, gwarantowanym przez panującego na pobliskim obszarze.

Najobszerniejszy opis interesującej nas wsi zawiera *Liber beneficiorum* Jana Długosza. W XV w. Mirzec (*Mierz, Mierc, Myrcz, Merech*) położony był w powiecie radomskim, prepozyturze kieleckiej⁵⁶ i wg Długosza od najdawniejszych czasów należał do klasztoru wąchockiego. We wsi stał drewniany kościół parafialny pod wezwaniem św. Leonarda. J. Wiśniewski na podstawie *Materialów do opisu Guberni Radomskiej* napisał, iż pierwotny kościół w Mircu postawił biskup Gedko w 1170 r.⁵⁷ W obręb parafii miały wchodzić wsie: Mirzec, Tychów (*Thichow*), Małyszyn (*Malischyn*), Zbijów (*Zdbyow, Szdbyow*), Gadka (*Gathka*), Jagodne (*Yagodne*), Grzybowa Góra (*Lyaszkowa Wolya*) i Osiny (*Osszyny*). Z wyżej wymienionych sporna jest przynależność Tychowa, który pojawia się w opisie parafii wąchockiej⁵⁸. Jednak poczynając od XVI w. wieś ta zawsze należała do parafii w Mircu i tak ją kwalifikują autorzy Atlasu województwa sandomierskiego w II połowie XVI w, ponadto w XV w. występuje w uposażeniu plebana kościoła parafialnego w Mircu. Natomiast przy opisie okręgu parafialnego brak Grzybowej Góry (alias *Lyaszkowa Wolya*), która niewątpliwie przynależała do Mirca od początku istnienia parafii, na co wskazuje opis tejsze wsi zamieszczony przy opisie uposażenia klasztoru wąchockiego⁵⁹.

Do beneficjum plebana św. Leonarda w Mircu należało 5 zagrodników. Ponadto pleban posiadał stare prawo do wybudowania jeszcze 3 lub 4 zagród. Zagrodnicy płacili czynsz po 1 grzywnie na św. Marcina, obowiązani byli do koszenia własnymi kosami i własnym kosztem łąki za kościołem⁶⁰. Siano musieli zbierać i wozić do stodoły plebańskiej, dawać dziesięcinę snopową oraz czworo ludzi do pomocy, o ile można tak ro-

⁵⁶ J. D ł u g o s z, *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis* (dalej: LB), wyd. A. P r z e ż d z i e c k i, t. I-III, w: *Opera omnia*, t. VII-IX, Cracoviae 1863-1864, t. II, s. 479, a za nim J. W i ś n i e w s k i, *Dekanat ilżecki*, s. 148, mylnie podają, iż przynależał do dekanatu kieleckiego (archidiaconatu radomskiego), gdyż od XIV w. pojawia się w wykazach świętopietrza jako przynależny do prepozytury kieleckiej. Na początku XVI w. wszedł w skład dekanatu kunowskiego, zob. A. D u n i n - W ą s o w i c z, *Granice administracji kościelnej*, w: AHP WSand., s. 63.

⁵⁷ W innym miejscu, J. W i ś n i e w s k i, *Dekanat ilżecki*, s. 149, opisując strukturę kościoła zapewne mylnie podał datę 1110 r.

⁵⁸ LB III, s. 419.

⁵⁹ Ibid., s. 414.

⁶⁰ LB II, s. 479: „[...] et tenetur praefati hortulani domino suo plebano falcastrare pratum totum, quod est post ecclesiam, usque ad latum salicem, falcastris et expensis, [...]”.

zumić termin *plebano subiuuamina quatuor, alias pomoczi*. Wspomniani zagrodnicy również opatowi wąchockiemu świadczyli *subiuuamina quatuor* przy uprawie pola opackiego (prawdopodobnie chodziło o folwark) w Mircu. Dawnym zwyczajem (*ab antiquis temporibus*) do kościoła św. Leonarda należała dziesięcina snopowa od wszystkich kmieci i zagrodników w Zbijowie, wsi należącej do biskupstwa krakowskiego, która dostała się kościołowi w Mircu z mensy biskupiej. Ponadto kolęda od wszystkich kmieci po 1 groszu. Kolejne dziesięciny przychodziły z pól wójtowskich we wsi Gadka, i ze wszystkich pól i działów (*agris et arvis*) wójtowskich we wsi Jagodne. Dziesięcina była jednak zróżnicowana, gdyż konsekwentnie zapisywano *decima manipularis et canapalis*. Następnie szły dziesięciny ze Starej Wsi (*Stara Wyesz*) leżącej pod Szydłowcem, nie będącej w okręgu parafialnym omawianego kościoła, której mieszkańcy płacili ponadto po 2 grosze za dziesięcinę konopną. Dalej dochody z pola Zadkowskiego (*Zadthkow*), z curii szlchetnego Mierdeskiego (*Myrdesky*) sześć miar *alias z przymiarkow*, które to przylegały do Zbijowa, dalej dziesięcina z wszystkich pól młyńskich Książnika (*Xyaznik*). Ponadto do kościoła w Mircu przynależało wiele pól darowanych, leżących poza zagrodami plebańskimi, zbiornikiem wodnym i poza płotem, w odległości dwóch stadiów (tj. około 400 m), które pola razem miały *septem quarte alias szyedm przymiarkow*, poczynając od zagrody karczmarza Galickiego (*Galiczsky*) aż do stawu plebańskiego, który był za kościołem i górą na polach kościelnych, bez żadnych kmieci, z wyjątkiem karczmarza opata wąchockiego w środku. Następnie dwa stadia pól, które znajdowały się po drugiej stronie zbiornika wodnego i pole długości 1 stadia w szczycie zbiornika, nazywane *na wyrzechowisku*. Miał kościół jeszcze inne pola. Klin (*Klyn*), pole pod lasem nazywanym Korzonek (*Corzonek*) z łąką, między wsiami Mirzec, Gadka i Zbijów i między drogami z Mirca do Gadki i Zbijowa, które pole wcina się w lasy i jest sporne z opatem wąchockim. Pole nazywane Kowalów (*Cowalow*) *alias w Zagorzu* (Zagórze) nieopodal lasu *Trambinow* (późniejsza wieś Trębanów), które leży pomiędzy polami *Puthkowska* i *Dominikowska*. Dalej do kościoła należały pole pod lasem nazywanym *Gaczy* i łąka nazywana *Gaczyna lanka*, aż do lasu *Trambinow* i rzeki o nazwie *Przywyrza*, do boru (ewentualnie lasu, gęstwiny), pole o nazwie *Syemkowska niwa*, które leżało między wsią Mirzec a wsią Tychów, opalone przez plebana aż po porębę, i łąka przy borze, z jednej strony aż do rzeki *Przywyrza* i drogi ilżeckiej (*via Iszleska*), a z drugiej strony poni-

żej gęstwiny leśnej między polem Galickiego karczmarza w Mircu, znajdującym się w miejscu zwanym *Myasschi lassek*, którą pleban ograniczył porębą. Następnie wymienione jest pole z dawna do kościoła należące, przy granicy wsi Tychów *alias na graniczach*, między wsiami Mirzec i Tychów, nazywane *Smug* z łąką, które to pleban w Mircu powiększył i ograniczył porębą, zaczynając się przy zagrodzie Czubakowskiego i ciągnące się aż do lasu nazywanego *Moczydła* (*Moczydla*), dalej łąka leśna ograniczona cierniami, nazywana *Sikorzy Lasek* (*Szykorzi Lassek*), ze strumykiem (potokiem *alias zwodnicza*) wysychającym w pewnych porach roku, za lasami o nazwach *Moczydła* i *Czarny Las* (*Czarni lass*), bliżej pól kmieci ze wsi Mirzec, które pleban cierniami oznaczył, czyli zasadził je na porębie. Następne pole plebańskie leżało za wsią Mirzec i curią plebana, przy drodze z Mirca do Osin (*que ducit ex villa Myercz in villa Osszyni eiusdem ecclesiae*) i było szerokie na dwa stadia. Ponadto posiadał pleban prawo do pobierania miodu *alias barczy* w lasach biskupstwa krakowskiego, opata wąchockiego i konwentu, w tychże lasach wolny wyrąb, propinację wśród kmieci z Tychowa i Mirca, a wszystko to z dawna należące (*ex donatione antiquo*)⁶¹.

Ten zadziwiająco obszerny opis jednej z wielu parafii diecezji krakowskiej przynosi szereg ciekawych informacji o przestrzeni geograficznej otaczającej kościół św. Leonarda w Mircu oraz samą wieś. Ujęte w nim zostały: staw, wzgórze, pola, łąki, poręby obsadzone cierniem lub jakimiś kłującymi krzakami, rzeczka i mniejszy – zanikający ciek wodny, lasy oraz drogi. O kolorycie opisu stanowią w dużej mierze zapisane nazwy miejscowe, z których możemy dodatkowo czerpać informacje o ich wyglądzie, jak: *Czarny Las*, *Moczydła*, *Sikorzy Lasek*, *Osiny*, *Smug*, *Klin*, *Jagodne*, *Na Wyrzechowisku*, *Zagórze* czy *Miąski Las* (a może *Grząski Las?*). Dowiadujemy się z nich o lasach czy wręcz borach okolicznych i grząskich, podmokłych terenach. Ponadto opis umożliwił dokładną lokalizację w ówczesnej przestrzeni dzięki zapisom w rodzaju *ab una parte et ab altera parte, inter ab una et inter parte ex altera, inter viam et inter aliam viam* czy *na graniczach*.

Opis zawiera także dokładną specyfikację zawodową mieszkańców parafii i różnice w kulturze rolnej omawianych terenów. Mamy więc zagrodników, kmieci, młynarzy, karczmarzy, łąki, poręby i pola, które dzielą się na niwy, *agris et arvis*.

⁶¹ LB II, s. 479-481.

Miejscowość	Łany i zagrody	Folwarki	Młyny i karczmy	Dziesięciny	Powubam	Oszczep	Inne
Mirzec ⁶³	14 łanów kmiec- cych płaci po 1 fertonie, 7 zagrodników po 2 grosze, 5 zagrodników plebańskich po 1 grzywnie, 3 łany specjalne płacą 1 kopę	1	2 karczmy po ½ kopy, 30 jaj, 4 koguty i 2 sery, 5 kar- czem po fertone nie z tytułu stacji, 30 jaj, 4 koguty i 2 sery	15 grzywn	+	8 korcy owsa + 4 korce żyta	kmiecie odrabia- ją 1 dzień w tygodniu swoim zaprzęgiem
Tychów ⁶⁴	11 łanów kmie- cych, wszyscy płacą dziesięcinę wyteczną i ko- nopną klasz.		1 karczma z półłanem płaci dziesięci- nę <i>in goni- tiam</i>	8 grzywn			
Osiny ⁶⁵	2 łany kmiecc płacą po 1 fertone, 1 zagroda 3 grosze	1	młyn, 1 kar- czna płaci ½ grzywny	brak podanej wysokości opłaty	+	z łanu 2 korce mąki, 6 owsa, 4 żyta	odrab. 1 dzień w tygodniu swoim zaprzę- giem, 20 jaj, 4 koguty, 2 sery

Parafia w Mircu⁶²

⁶² Symbol + oznacza obecność zobowiązania bez podania jego wymiaru. W przypadku korcy nazwę *siliginis* rozwiązano jako żyto, choć może oznaczać także pszenicę. Jednak fakt, iż na omawianym terenie dominowały gleby słabe skłania do przyjęcia wskazanego rozwiązania.

⁶³ LB II, s. 479; *ibid.*, III, s. 403.

⁶⁴ *Ibid.*, II, s. 479; *ibid.*, III, s. 419.

⁶⁵ *Ibid.*, III, s. 414-415.

Jagodne ⁶⁶	6 łanów kmie- cych płaci po 1 fertonie, 30 jaj, 4 koguty, 2 sery, zagrodnicy, sołectwo na 2 łanach płaci dziesięcinę ko- ciolowi w Mircu		karczmarze młyn	2 grzywny dla biskup- stwa krakow- skiego	podwójna-na wiosnę i zimę	z łanu 8 korcy owsa i 4 żyta,	odrabiają 1 dzień w tygodniu swoim zaprzę- giem
Gadka ⁶⁷	8 łanów kmie- cych płaci po 1 fertonie, 30 jaj, 2 koguty, 2 sery, zagrodnicy, sołectwo	1	karczmarze młyn	4 grzywny dla klasztoru wąchockiego (+ połowa wsi płaci dziesię- cinę dla bpstwa kra- kowsk)	+	8 korcy owsa i 4 żyta	<i>labor</i>
Grzybowa Góra ⁶⁸	2 łany z 4 kmie- ciami płaci po 1 fertonie, 30 jaj, 2 koguty, sery, zagrodnicy, sołectwo na 2 łanach z serwitu- tami		karczma młyn	2 grzywny dla klasztoru wąchockiego	+	+	<i>labor</i>
Zbijów ⁶⁹	9½ łana, 4 zagrodników		karczma młyn				
Małyszyn ⁷⁰	9½ łana, 1 zagrodnik						

⁶⁶ *Ibid.*, III, s. 412-413.

⁶⁷ *Ibid.*, s. 413-414.

⁶⁸ *Ibid.*, s. 414.

⁶⁹ Zbijów i Małyszyn nie zostały opisane w *Libri beneficiorum*. Podane wielkości zaczerpnięto z *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, wyd. A. Pawłowski, t. III, *Źródła Dziejowe* (dalej: ZD), t. XIV: *Małopolska*, t. III, Warszawa 1886, s. 322, 478.

⁷⁰ *Ibid.*, s. 322.

Z powinności i zobowiązań mamy dziesięcinę snopową i konopną, *miary alias przymiarkow*, prawa do propinacji miodu i wyrębu lasów, obowiązki odrabiania na polach plebańskich, zobowiązania finansowe i zwyczajowe (kolęda) oraz trudne do zdefiniowania zobowiązanie określane jako *subiuuamina alias pomoczi*, przy czym powinność ta dzielona była jeszcze na 4 i 7.

Zastanawiać musi, dlaczego akurat parafia w Mircu doczekała się tak dokładnego opisu. Częściową odpowiedzią jest informacja A. Przeździeckiego podana pod opisem parafii, z której wynika, iż styl i charakter opisu jest odmienny od pozostałych, i został dołączony w późniejszym czasie. Niestety brak możliwości ustalenia, kto był autorem opisu i komu mogło zależeć na jego uszczegółowieniu a następnie dołączeniu do oryginalnego tekstu *Liber beneficiorum*. Można jedynie domyślać się, iż było to osoba mająca dostęp do archiwum biskupstwa krakowskiego i być może będąca w posiadaniu beneficjum plebańskiego w Mircu.

Obraz średniowiecznego Mirca uzupełniają informacje zawarte przy opisie posiadłości cystersów wąchockich. W II połowie XV w. było tu 14 łąnów kmiecych, z których płacono klasztorowi po 1 fertonie. Ponadto 2 karczmy, z których przychodziło czynszu po pół kopy, 30 jaj, 4 koguty i dwa sery, praca w wymiarze 1 dnia w tygodniu swoim zaprzęgiem, nadto odpracowywali *powabam*, także płacili *osszyep* w wysokości 8 korcy owsa i 4 żyta. Dalej wyliczono 7 zagród, które płać po 2 grosze. We wsi był folwark klasztorny bez młyna. Zboże folwarczne kmiecie zobowiązani byli dostarczać do klasztoru w ziarnie. Dziesięcinę snopową i konopną zwożoną do klasztoru ze wszystkich pól w Mircu oszacowano na 15 grzywien. Jakby tego było mało, było jeszcze 5 karczem plebańskich(!) z rolami, które płaciły dziesięcinę snopową i konopną kościołowi i plebanowi miejscowemu a klasztorowi oddawały dwa koguty, 30 jaj i 2 sery oraz po fertonie z tytułu stacji. Ponadto były jeszcze 3 łąny specjalne (*lanei specjales*), z których płacono 1 kopę⁷¹. Mirzec graniczył z wsiami biskupimi Tychów i Mirów.

Dzięki *Liber beneficiorum* możemy porównać osady należące do omawianej parafii w II połowie XV w. Pokazują one zdecydowaną

⁷¹ Być może owe łąny specjalne są śladem owych trzech źrebi klasztornych darowanych przez biskupa Gedkę. Jednak słabą stroną takiego rozumowania jest fakt, iż równie dobrze na owych trzech źrebiach mógł powstać późniejszy folwark klasztorny.

dominację Mirca zarówno w ilości łąnów i zagród, jak i tabern oraz dochodów dziesięcinnych.

W sumie, z tabeli wynika, iż w parafii było 69 i ½ łąnów, 3 folwarki, 4 młyny i co najmniej 12 karczem, przy czym należy pamiętać, że są to wielkości minimalne, bowiem w przypadku zapisu „karczmarze” liczono tylko 1 karczę.

Jednak współcześnie żaden szanujący się badacz nie może przyjmować bezkrytycznie za pewnik tego, co podają źródła historyczne, zwłaszcza jeśli istnieją ich krytyczne opracowania. Sięgnięcie po *Regestrum Ecclesiae Cracoviensis* S. Kurasia przekonuje nas, iż w przypadku omawianej parafii jej opis zamieszczony w *Liber beneficiorum* nie do końca musiał odpowiadać ówczesnej rzeczywistości. Nie negując w żadnym stopniu wartości naukowej dzieła Długoszewego warto pamiętać, że wydanie Przeździeckiego oparte zostało na XVII-wiecznej kopii, sporządzonej przez notariusza kapituły krakowskiej Jakuba Ptaszyckiego, który przepisał oryginał ze wszystkimi późniejszymi dopiskami, dodając też wiele od siebie. Wspomniano już wcześniej o dołączonym w XVI w. opisie parafii w Mircu, nie będącym wyjątkiem, gdyż parafialna część *Liber beneficiorum* była najbardziej niekompletna i miała najwięcej późniejszych dodatków, w tym opisy całych wsi i parafii, nie odróżniające się od XV-wiecznego oryginału. Dla naszych rozważań ważne jest, iż autograf był często niewypełnionym formularzem pełnym luk, w rodzaju: *item caseos...*, *item labor...*, itd., które kopiści pomijali przepisując dzieło lub jego fragmenty w latach późniejszych. W ten sposób zmieniono sens zapisów, gdyż umieszczenie ich w jednym ciągu sugerowało, iż są to rzetelne informacje spisane na podstawie faktycznych danych. Wynika z tego, że jeśli nie ma podanej dokładnej liczby na przykład łąnów, tabern czy wymiaru pracy, to prawdopodobnie są to dopiski późniejsze. Oznacza to, że należałoby odpowiednio pomniejszyć wyliczone wcześniej uposażenie parafii. Abyśmy nie popadli w skrajność musimy zaznaczyć, że na przykład opis Grzybowej Góry pisany przez notariusza uzupełniony był przez samego Długosza a osady własności kościelnej (a o takich mówimy w przypadku parafii w Mircu) należą przeważnie do najszczegółowiej opisanych⁷². Ponadto jest to wielce wiarygodne źródło w przeciwieństwie

⁷² S. Kuraś, *Regestrum Ecclesiae Cracoviensis. Studium nad powstaniem tzw. Liber Beneficiorum Jana Długosza*, Warszawa 1966, s. 5, zauważa, że zgodnie z intencją Długosza dzieło jego miało służyć do celów praktycznych dlatego wprowadzono doń

do rejestrów poborowych o kilkadziesiąt lat późniejszych, podających zaniżone liczby łąnów, gdyż nie było sporządzone dla celów fiskalnych⁷³.

Jeśli pomniemy wyliczone w tabeli dane o wszystkie wątpliwe zapisy, które zaznaczono przez podkreślenie, okaże się, że mimo iż są one wcale liczne (w sumie 15 przypadków), jednak dotyczą przychodów mniej istotnych, takich jak *powabam*, *labor*, *osszyep*, młyny i karczmy, nie obniżając liczby zagospodarowanych łąnów, a to one stanowiły o faktycznej kulturze rolnej terenów wchodzących w obręb parafii w Mircu.

Późniejsze XVI-wieczne źródła (głównie rejestry poborowe) wykorzystane przy opracowaniu map województwa sandomierskiego w II połowie XVI w. pozwalają zaobserwować rozwój terytorialny parafii w Mircu. Otóż obszar zasiedlony i zagospodarowany rolniczo rozbudowywał się w kierunku północnym i zachodnim. Przekonują o tym zarówno uposażenie plebańskie, które wspomina o polach młyńskich *Książnika*, będących już w II połowie XVI w. osadą Książek należącą do omawianej parafii czy las nazwany w *Liber beneficiorum Trambinow*, będący w sto lat później wsią o nazwie Trębanów. Z całą pewnością można więc stwierdzić, iż rozrost terytorialny parafii i ziem zagospodarowywanych rolniczo odbywał się kosztem karczowania okolicznych lasów, co zresztą wynikało już z przytoczonego wcześniej opisu, wyliczającego pola i łąki położone między lasami, niekiedy wcinające się w nie, jak było to w przypadku pola o nazwie Klin.

Również w XVI w. Mirzec pozostawał największą enklawą osadniczą w ramach swojej parafii. Przekonują o tym zarówno *Liber retaxationum* z 1529 r., lustracja z lat 1564-1565, *Źródła Dziejowe* Pawińskiego i inne rejestry poborowe. Przy dochodach opactwa wąchockiego w 1529 r. podano, iż dziesięcina z Mirca wynosi 10 grzywien, z Tychowa 5 i 18 groszy, Jagodnego 6, Gadki 2 a Osin i Grzybowej Góry po 1 grzywnie⁷⁴. Otaksowano także dochody beneficjum św. Leonarda w Mircu. Z Szydłowa, wsi biskupstwa krakowskiego, przychodziła dziesięcina wysokości 10 grzywien, z Szydłówka 5 grzywien bez jednego fertonu, z pól so-

w XVI-XVII w. liczne poprawki, modernizując przestarzałe częściowo dane i dopisując beneficja pominięte przez Długosza, a i tak brakuje około ¼ istniejących w jego czasach miejscowości.

⁷³ Ibid., s. 6-13, 36, 47, 51-52.

⁷⁴ LR, s. 25-26 (poprawnie Tychów 5 grzywien i 18 groszy) i s. 457-458 (błędnie Tychów 15 grzywien). Jagodne i Gadka razem 8 grzywien (s. 26), ale sama Gadka tylko 2 (s. 457).

tysich w Gadce 1 grzywna i 1 ferton, z Jagodnego 1 ferton, z 4 zagród w Mircu 4 grzywny, kołęda i dziesięcina konopna. Z tych dochodów ówczesny posiadacz beneficjum plebańskiego w Mircu Marcin, płacił wikariuszowi Mikołajowi 2 grzywny i ministrowi 1 grzywnę. W sumie beneficjum to oszacowano na 20 grzywien i 12 groszy bez dziesięciny konopnej i kołędy⁷⁵.

Rejestr podymnego starostwa radomskiego z 1563 r. uchwycił jedynie 4 wsie parafialne należące do Mirca, mianowicie Mirzec, Jagodne, Gadkę i Osiny. Klasztor wąchocki posiadał wówczas w Mircu 5,5 łąna, w Jagodnym 3, Gadce 7,5 a w Osinach 2,5 łąna, z których płacono po 4 grosze. Ponadto z danin zbożowych w Mircu przychodziło 7/22 grzywny, w Gadce 8/45 grzywny a w Jagodnym 3/21⁷⁶.

W rejestrze poborowym starostwa radomskiego z 1569 r. wykazano 5 wsi. W Mircu było 12 łąnów i 3 zagrodników, w Jagodnym 3 łąny i 1 rzemieślnik, w Grzybowej Górze 2 zagrodników na ¼ łąna, w Gadce 15/2 łąna z 3 zagrodnikami i komornikiem a w Osinach 4 łąny⁷⁷.

Kolejny rejestr poborowy z 1577 r. potwierdza dominację gospodarczą Mirca na tle parafii, w którym wykazano 12 łąnów, 8 zagrodników i 1 karczmę. Drugie miejsce pod względem wielkości zajmował Zbijów (9,5 łąna, 4 zagrodników, 1 karczma, 4 rzemieślników i 1 młyn), trzecie Gadka (7,5 łąna, 4 zagrodników, 1 karczma). Pozostałe wsie były już znacznie mniejsze. W Osinach wykazano 4 łąny, w Jagodnym 3, a w Grzybowej Górze tylko 0,5 łąna⁷⁸.

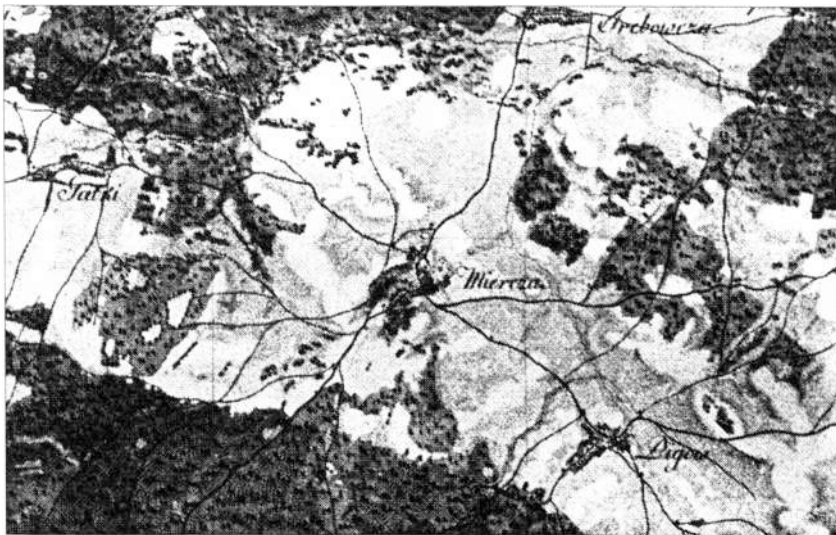
⁷⁵ Ibid., s. 355. Ponadto zapisano, iż wszystkie wsie klasztorne płacą na rzecz skarbu królewskiego stację, dziesięcinę w owsie, a wszyscy kmiecie *laborant maiestati regie*, ibid., s. 459.

⁷⁶ *Lustracja województwa sandomierskiego 1564-1565*, wyd. W. Ochmański, Wrocław 1963, s. 197, 199; K. Zemeła, *Historia Skarżyska-Kamiennej. Rozwój osadnictwa do końca XVII wieku*, Skarżysko-Kamienna 1991, s. 53-54.

⁷⁷ *ŹD*, s. 308.

⁷⁸ Z. Guldón, J. Wijaczka, *Rozwój przemysłu na tle przemian osadniczych w rejonie Skarżyska-Kamiennej do końca XVIII wieku*, [w:] *Szkiele do historii*, Skarżysko-Kamienna 1993, s. 9, tab. 1, wg: AGAD, ASK I 7, I 8. Także zaludnienie wsi parafialnych aż do rozbiórów pokazuje dominację mirzeckiego skupiska demograficznego na tle parafii: 1662 r. – Mirzec-276, Tychów – 257, Zbijów – 194, Małyszyn – 145, Gadka – 143, Osiny – 98, Jagodne – 98, Trębowiec – 82, Grzybowa Góra – 68; 1787 r. – Mirzec – 412, Książek i Krupów – 316, Osiny – 274, Gadka – 270, Zbijów – 207, Małyszyn – 182, Jagodne – 181, Trębowiec – 159, Grzybowa Góra – 141, ibid., s. 10, tab. 2, s. 12, tab. 3, wg: AGAD, ASK I 67; *Spis ludności diecezji krakowskiej z r. 1787*, wyd. J. Kleczyński, Archiwum Komisji Historycznej, t. 7, 1894; *Spis*

Prezentowany obraz przestrzeni historyczno-geograficznej parafii św. Leonarda w Mircu potwierdzają mapy z I poł. XIX w. Na mapach Heldensfelda-Benedicti z lat 1801-1804 i Kwatermistrzostwa Wojsk Polskich z okresu po 1822 r. (tzw. Topograficzna Karta Królestwa Polskiego)⁷⁹ wyraźnie widać Mirzec i wsie należące do jego parafii w XIV-XVI w., otoczone lasami – resztkami dawnej puszczy, z przesmykami w kierunku Ilży, Radomia i Skarżyska, przy jednoczesnym braku przestrzeni leśnych mogących oddzielać Mirzec od jego wsi parafialnych, należących do klasztoru wąchockiego przed kasatą. Mało tego, znajdujemy na tychże mapach szereg nazw znanych z opisu w *Liber beneficiorum*, co pozwala dosyć wiernie rekonstruować średniowieczną przestrzeń geograficzną omawianego obszaru.



Ryc. 7. Fragment Mapy Galicji Zachodniej Mayera von Haldensfeld z lat 1801-1804, sekcja 81B.

ludności diecezji krakowskiej prymasa M. J. Poniatowskiego z 1787 roku, wyd. B. Kumor, Lublin 1977-1979.

⁷⁹ Zob. H. Rutkowski, *Źródła kartograficzne*, [w:] AHP WSand., s. 20. Zamieszczenie prezentowanych fragmentów map możliwe było dzięki pomocy Regionalnego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków w Kielcach, za co niniejszym składam podziękowanie dyrekcji i pracownikom wymienionego ośrodka.

Jest to kolejne potwierdzenie spostrzeżeń K. Potkańskiego, który studiując ustrój agrarny i mapy gruntowe z XIX w. kilku wsi w nieodległej Puszczy Radomskiej stwierdził, że od wieków nie zmieniły się w nich warunki ekonomiczne i społeczne⁸⁰.

Po raz kolejny okazało się również, iż *Liber beneficiorum* Jana Długosza jest „portretem Małopolski, niewyczerpaną kopalnią i pierwszorzędnym źródłem do naszej geografii historycznej”⁸¹.



Ryc. 8. Fragment Mapy Kwatermistrzostwa Wojsk Polskich, (sekcja KIV SVI).

Podsumowując, możemy z całą pewnością stwierdzić, że rozwój demograficzny i gospodarczy terenów omawianej parafii na przestrzeni od wczesnego średniowiecza po czasy wczesnonowożytne miał charakter statyczny. Działo się tak, mimo iż osadnictwo tych terenów było XII-wieczne, potwierdzone ujęciem go w ramy organiza-

⁸⁰ F. Bujak, *Studia*, s. 9, za K. Potkański, *O pierwotnym osadnictwie*.

⁸¹ Idem, F. Bujak, *Długosz jako geograf*, „*Studia geograficzno-historyczne*”, Karków 1925, s. 99-102.

cji parafialnej najpóźniej w XIII w. i przebiegającymi drogami oraz komorą celną. Pokazuje to, iż zapotrzebowanie na utworzenie parafii na omawianym obszarze było wczesne, a jednocześnie przez cały omawiany okres nie doszło do uszczuplenia okręgu parafialnego, co świadczy o stagnacji demograficznej i gospodarczej⁸². Podstawowym bowiem czynnikiem hamującym intensywny rozwój była konieczność karczowania okolicznych lasów, melioracja gruntów podmokłych oraz słabe miejscowe gleby. Zabrakło natomiast pokładów piaskowców i wapieni, rud metali żelaznych i nieżelaznych, którymi cystersi interesowali się i intensywnie eksploatowali w swoich dobrach, a które w dużym stopniu decydowały o bogactwie poszczególnych klasztorów⁸³.

⁸² Zob. uwagi na temat rozwoju sieci parafialnej w diecezji krakowskiej: E. Wiśniewski, *Rozwój organizacji*, s. 256-257.

⁸³ Zob. Z. Wójcik, *Górnictwo i hutnictwo w dobrach cysterskich w Staropolskim Zagłębiu Przemysłowym*, [w:] *Z dziejów opactwa*, s. 63-69.

NEKROLOGI MNISZEK POLSKICH Z II POŁOWY XVIII I XIX WIEKU ZAWARTE W KORESPONDENCJI DO BENEDYKTYNEK SANDOMIERSKICH

1. Liczebność i zawartość zachowanej korespondencji

W zbiorach archiwalnych Biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu znajduje się 397 listów z II połowy XVIII i XIX wieku, przysłanych w tym okresie do klasztoru benedyktynek w Sandomierzu. Zawierają one informacje o śmierci sióstr z innych klasztorów, należących do tego samego zakonu. Reguła benedyktyńska określała, że po zgonie każdej zakonnicy należało zawiadomić o tym fakcie pozostałe konwenty i w nich odprawić Msze św. oraz modlitwy żałobne za duszę zmarłej mniszki¹.

Listy pochodzą z 22 klasztorów zlokalizowanych w różnych częściach Rzeczypospolitej a po utracie niepodległości znajdujących się pod władzą rosyjską, austriacką i pruską. Ilość ich jest mniejsza aniżeli liczba nazwisk zmarłych sióstr, która wynosi 413. Spowodowane jest to faktem, iż z klasztoru w Krożach w liście wysłanym 21 stycznia 1789 roku zapisane zostały trzy nazwiska zmarłych mniszek – Scholastyki Mackiewiczówny (zm. 3 V 1788 r.), Teofili Kutwińskiej (zm. 4 VIII 1788) oraz Ludwiki Kolumby Billewiczówny (zm. 16 I 1789). Podobnie postąpiono dwukrotnie w konwencie przemyskim. Pod datą 16 kwietnia 1811 roku zawarte są w korespondencji dane o śmierci Teresy Markiewiczówny (zm. 13 IV 1811) oraz Konstancji Gołyńskiej (zm. 14 X 1810), Agnieszki Małkowskiej (zm. 1 XI 1810), Salomei Wolskiej (zm. 23 XII b.r.), Scholastyki Kowalskiej (zm. 21

¹ M. Borkowska, *Życie codzienne polskich klasztorów żeńskich w XVII-XVIII wieku*, Warszawa 1996, s. 87.